Ratował się ucieczką w pole. Zimna krew kierowcy volkswagena zapobiegła tragedii

data aktualizacji: 2017.03.01

Wypadki i kolizje to często suma wielu różnych okoliczności. Niestety bywa, że ulegamy wypadkowi, choć nie zawiniliśmy. Tak było w przypadku kierowcy samochodu osobowego marki volkswagen, który dzisiaj przed południem na krajowej szesnastce w okolicy Laseczna ratował się przed czołowym zderzeniem z jadącą jego pasem ciężarowką, zjeżdżając na pole.

Na miejscu zdarzenia pracowali strażacy, ratownicy medyczni i policjanci. Funkcjonariusze Policji ustalili już scenariusz zdarzenia, które było na tyle groźne, że mogło nawet zakończyć się tragicznie.

- Kierujący samochodem osobowym, jadąc w kierunku Iławy, zasygnalizował zamiar wykonania skrętu w lewo. Kierowca TIR-a, żeby nie doprowadzić do tylnego zderzenia między pojazdami, gwałtowanie hamował i zjechał na przeciwległy pas ruchu. Z naprzeciwka nadjeżdżał nim samochód osobowy volkswagen. Kierowca tego auta, chcąc uniknąć zderzenia czołowego z samochodem ciężarowym, zjechał z drogi na pole - poinformowała mł. asp. Joanna Kwiatkowska, oficer prasowy KPP w Iławie.

Dzięki zimnej krwi kierowcy volkswagena, nikomu nie stało się nic poważnego.

Sprawcą zagrożenia w ruchu był 60-letni mieszkaniec Pasymia, który siedział za kierownicą ciężarówki. Policjanci zatrzymali jego prawo jazdy.

Źródło:
https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/44977-ratowal-sie-ucieczka-w-pole-zimna-krew-kierowcy-volkswagena-zapobiegla-tragedii